

Ryszard Moń

Sprawozdanie z konferencji "Odpowiedzialność w nauce", Salzburg, 24-28.08.2005

Studia Philosophiae Christianae 42/1, 270-273

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kongres był niewątpliwym sukcesem. Odnotować należy, że ten nastrój swoistej euforii nie przeszkodził Przewodniczącemu ostro zganić tych mediewistów, którzy zgłosili referaty, a następnie, bez jakiegokolwiek uprzedzenia, po prostu nie przyjechali na Kongres; wszyscy oni zostaną wykluczeni z pokongresowej publikacji.

Dyskusja na temat kongresu przeniosła się następnie na forum internetowe Komitetu (www.mediewistyka.net). Zostały tam podniesione – w stosunku już do następnego Kongresu – dwie zasadnicze kwestie: zagadnienie zwiększenia interdyscyplinarności oraz problem bardziej „modułowej” organizacji obrad.

RYSZARD MOŃ

Institut Filozofii UKSW

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI ODPOWIEDZIALNOŚĆ W NAUCE SALZBURG, 24-28.08.2005

Międzynarodowa konferencja na temat *Research and Responsibility*, zorganizowana przez *Societas Ethica*, poświęcona odpowiedzialności w nauce, odbyła się w tym roku w Salzburgu w dniach 24-28 sierpnia. Wzięło w niej udział około 80 uczestników z kilkunastu krajów Europy. Najwięcej uczonych przybyło z Niemiec i Austrii. Polskę reprezentowało czterech uczestników. Nie było tym razem etyków amerykańskich. W programie zjazdu przewidziany był jeden zasadniczy referat, przeznaczony dla wszystkich uczestników, oraz cztery w odpowiednich grupach tematycznych. Referaty główne zostały zamówione przez organizatorów, pozostałe wygłaszali ci, których tematy zostały uznane przez organizatorów za interesujące. Z polskich uczestników swoje referaty zaprezentowali: ks. prof. Z. Sareło z UKSW (*Philosophical Research. Power without Responsibility?*) oraz ks. prof. T. Więclawski w Poznania (*Integrität von Wissenschaften*).

Referat wprowadzający na temat *Research, Ethics and Society* wygłosił Mathias Kaiser (Oslo). Drugiego dnia wykład miał Ernst Hanisch z Salzburga. W wykładzie była mowa o odpowiedzialności

historyka, badającego szczególnie kontrowersyjne wydarzenia, które pozostają w mniejszej lub większej odległości czasowej, a co za tym idzie, są bardziej lub mniej podatne na różnego rodzaju manipulacje. Trzeci dzień uczestnicy konferencji rozpoczęli od wysłuchania referatu Josefa Teilhamera (Salzburg) na temat *Impstofforschung und 3. Welt: Abstrakt und Liste mit Weblinks*. Dotyczył on problemów związanych z badaniami nad produkcją szczepionek w kontekście kosztów i potrzeb oraz dalszym upowszechnianiem tych badań, tj. ich publikacją, patentami, źródłami finansowania. Ostatni zasadniczy wykład, wygłoszony został przez Gerlinde Sponholz (Ulm) i nosił tytuł *Research and Ethical/Scientific Practice*. Poświęcony był on problematyce związanej z uczciwością badań naukowych. Prelegentka starała się pokazać, jak wiele jest nadużyć i nierzetelności w prezentowanych pracach (niedokładność cytatów, plagiaty, cytowanie dzieł, które nie istnieją). Wykład poparty był obszerną dokumentacją, slajdami, wykresami. Wywiązała się po nim (jak i po poprzednich) ożywiona dyskusja.

Uświadomiła mi ona najwyraźniej, że omawiane problemy nie są w większości problemami etycznymi *sensu stricto*, a zagadnieniami raczej prawnymi, psychologicznymi, socjologicznymi, wychowawczymi. Co dobrze ilustruje wątpliwość jednego z uczestników, który zastanawiał się, czy popełnienie plagiatu jest wykroczeniem przeciwko prawdzie, czy też przeciwko cudzej własności. Tymczasem na pytanie, czy wolno popełniać plagiat, odpowiedź brzmi: nie. Nie ma zatem problemu etycznego. Istnieją jedynie problemy o charakterze wychowawczym (jak uwrażliwiać uczonych, by tego nie robili), społecznym (w jaki sposób społeczeństwo powinno zwalczać tego rodzaju praktyki) i one to domagają się odpowiedniego opracowania, gdyż dostarczają przynajmniej kilku alternatywnych odpowiedzi na stawiane pytania.

Podany powyżej przykład dyskusji na temat odpowiedzialności w nauce ukazuje szerszy problem, skłania do zastanowienia się nad zadaniami etyki. Czym ma się ona zajmować? Uczestnicząc w dyskusjach na tematy prezentowane przez uczestników zjazdu, zauważyłem, że ich zainteresowania szły w kierunku bardzo praktycznym z jednej strony, a deskryptywnym z drugiej. Nie podejmowano tam zagadnień związanych z normatywnym charakterem etyki, a jeżeli już, to wyjątkowo rzadko. Na ogół opisywano konkretne przykłady różnych zachowań, nie do końca jednoznacznych, budzących spore

kontrowersje, ale nie zawsze *stricte* etycznych. Często były to wątpliwości o charakterze prawnym, ekologicznym, socjologicznym, psychologicznym. Sytuacja taka jest w dużej mierze zrozumiała. Znaczna część etyków (w tym także teologów moralnych) zajmuje się dziś głównie etyką społeczną i pracuje w różnego rodzaju komitetach etycznych, opracowując ekspertyzy na zamówienie odpowiednich firm badawczych, co siłą rzeczy wyznacza ich obszar zainteresowań. Jeżeli weźmiemy pod uwagę ogólną tendencję współczesnej etyki, stroniącą od jednoznacznych rozstrzygnięć normatywnych, a także toczone współcześnie dyskusje na temat możliwości zbudowania etyki jako teorii normatywnej, to treść referatów wygłaszanych w Salzburgu przestaje dziwić. Powstaje jednak zasadnicze pytanie, ile są warte ekspertyzy czy rozstrzygnięcia wydawane przez takie komitety etyczne, w których zasiadają ludzie o zupełnie różnych koncepcjach antropologicznych czy metaetycznych. O ile bowiem w naukach teoretycznych wielość poglądów jest czymś niezwykle cennym, o tyle w badaniach naukowych, które mają swoje praktyczne konsekwencje, należałoby oczekiwać przynajmniej zasadniczych rozstrzygnięć o charakterze normatywnym, a nie tylko opisowym. Zdaję sobie sprawę, że uzyskanie w tym względzie choćby pewnego konsensusu jest niezwykle trudne, co nie znaczy, że na międzynarodowych konferencjach nie należałoby go szukać, a może nawet przede wszystkim na takich konferencjach, gdzie gromadzą się najwybitniejsi etycy, zamiast zajmować się jedynie drobiazgowym opisem faktów. To zadanie należy zostawić np. dziennikarzom. Robią to znakomicie. Co więcej, to oni przejmują często, świadomie lub nie, rolę etyków.

Jeszcze inną grupę uczestników spotkania w Salzburgu stanowili teolodzy o proveniencji protestanckiej, którym, takie przynajmniej odnosiłem wrażenie, trudno było zająć odpowiednie stanowisko wobec referatów tam głoszonych, a to dlatego, że z jednej strony nie odróżniają oni tak ściśle, jak to czynimy w Polsce (i nie tylko), teologii od filozofii, a to wpływało na ich widzenie niektórych zagadnień (np. moralnej oceny prostytutki), z drugiej zaś chętnie podejmują zagadnienia bardzo praktyczne, gdzie nie zawsze łatwo jest oddzielić problematykę moralną od psychologicznej, socjologicznej czy prawnej.

W referatach wygłaszanych w poszczególnych grupach tematycznych (*Invited Papers/Call for Papers*) można było zapoznać się z róż-

norodnością zainteresowań badawczych, np. ze stosunkiem wartości do badań naukowych według M. Webera (Daiva Dörning – Salzburg), feministycznymi aspektami etyki naukowej (Singrid Graumann – Berlin), sferami wolności w nauce (Norbert Campagna – Luxemburg), badaniami naukowymi w dziedzinie prawa międzynarodowego (Wahé H. Balekjian – Glasgow), problematyka Boga w nauce (Picu Ocolean – Craiova).

W ramach programu socjalnego zwiedzaliśmy Salzburg w dwóch grupach językowych: niemieckiej i angielskiej.

Następne spotkanie zostało zaplanowane w 2006 roku w Oxfordzie, tradycyjnie – w sierpniu.

KATARZYNA WASILEWSKA

Wydział Filozofii Chrześcijańskiej UKSW

**SPRAWOZDANIE Z MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI:
NIEMUZUŁMAŃSKIE MNIEJSZOŚCI IRAKU. HISTORIA.
KULTURA. PROBLEMY PRZETRWANIA**

W dniach 25-26 października 2005 odbyła się na Uniwersytecie w Poznaniu Międzynarodowa Konferencja Naukowa. Celem tego spotkania było ukazanie kultury, historii i trudniej obecnie sytuacji niemuzułmańskich mniejszości religijnych, zamieszkujących teren dzisiejszego Iraku. Naukowcy z wielu polskich ośrodków oraz goście z zagranicy, m.in. z Iraku i Niemiec, prezentowali wyniki swoich badań nad językami, filozofią, religiami, kulturą, tradycją i współczesnością tego regionu. Ciekawym i znaczącym punktem konferencji były wystąpienia przedstawicieli mniejszości religijnych, m.in. chrześcijan różnych obrządków, Mandejczyków czy Jezydów. Także w referatach tej konferencji przedstawiano poszczególne mniejszości wyznaniowe m.in. Ormian, Asyryjczyków, Mandejczyków, Jezydów i Żydów.

Zagadnienia filozoficzne zaprezentowane zostały w trzech referatach przedstawicieli UKSW. W pierwszym z nich pt. *Święty Efreem Syryjski i jego szkoła jako ogniwo pomiędzy antyczną filozofią*